

WYROK Z DNIA 25 STYCZNIA 2012 R.

II KK 264/11

Przesłanka orzekania środka karnego w postaci zakazu wstępu na imprezę masową, polegająca na konieczności wykazania, że zachowanie sprawcy przy popełnieniu przestępstwa wskazywało, iż jego udział w imprezach masowych zagraża istotnym dobrom chronionym prawem, wynikająca z art. 41b § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2012 r., nie odnosiła się do przestępstw określonych w art. 59 i 60 ustawy z dnia 9 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz. U. Nr 62, poz. 504 ze zm.)

Przewodniczący: sędzia SN P. Kalinowski (sprawozdawca).

Sędziowie: SN J. Sobczak, (SA del. do SN) A. Ryński.

Prokurator Prokuratury Generalnej: M. Wilkosz-Śliwa.

Sąd Najwyższy w sprawie Roberta W. skazanego z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz. U. Nr 62, poz. 504), po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 25 stycznia 2012 r., kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść skazanego od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 marca 2011 r.,

uchylił w zaskarżonej części wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 marca 2011r. i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w/w Sądowi.

UZASADNIENIE

Robert W. oskarżony został o to, że w dniu 31 grudnia 2010 r. w W., wbrew przepisom ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych wniósł i posiadał na imprezie masowej „Sylwester” odbywającej się w W. niebezpieczny przedmiot w postaci metalowego kastetu, tj. o czyn określony w art. 59 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych z dnia 20 marca 2009 r. (Dz. U. Nr 62, poz. 504 ze zm.)

Wraz z aktem oskarżenia prokurator skierował do sądu, na podstawie art. 335 § 1 k.p.k., wniosek o skazanie Roberta W. za zarzucany mu występki bez przeprowadzania rozprawy i wymierzenie uzgodnionej z nim kary: 4 miesięcy ograniczenia wolności, poprzez orzeczenie obowiązku wykonywania nieodpłatnej pracy społecznej w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym oraz o orzeczenie przepadku dowodu rzeczowego.

Sąd Rejonowy w W. wniosek ten uwzględnił i wydanym na posiedzeniu w dniu 30 marca 2011 r. wyrokiem:

I. oskarżonego Roberta W. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych z dnia 20 marca 2009 r. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 powołanej ustawy wymierzył mu karę 4 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie;

II. na podstawie art. 59 ust. 2 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych z dnia 20 marca 2009 r. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci metalowego kastetu; w pkt. III i IV

wyroku sąd orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz o kosztach sądowych.

Wyrok powyższy nie został zaskarżony i uprawomocnił się w pierwszej instancji w dniu 7 kwietnia 2011 r.

Obecnie, Prokurator Generalny wniósł kasację od prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 marca 2011 r., zaskarżając powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, na niekorzyść skazanego Roberta W.

Na zasadzie art. 523 § 1 k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k., art. 537 § 1 i 2 k.p.k. autor kasacji zarzucił orzeczeniu Sądu Rejonowego rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego – art. 343 § 7 k.p.k. w zw. z art. 335 § 1 k.p.k., polegające na uwzględnieniu wniosku prokuratora o skazanie Roberta W. bez przeprowadzenia rozprawy i wydaniu wyroku zgodnego z wnioskiem w zakresie proponowanego wymiaru kary, pomimo iż wniosek ten nie zawierał żądania obligatoryjnego orzeczenia środka w postaci zakazu wstępu na imprezę masową, w konsekwencji czego doszło do rażącego naruszenia przepisu prawa karnego materialnego – art. 41b k.k. w zw. z art. 66 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych.

W konkluzji, skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zarzut postawiony w kasacji Prokuratora Generalnego wniesionej na niekorzyść Roberta W., należało uznać za zasadny, a zamieszczony w niej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku, zasługiwał na uwzględnienie. Skarżący trafnie wskazał na naruszenie art. 343 § 7 k.p.k. w zw. z art. 335 § 1 k.p.k., do którego doszło w wyniku przyjęcia i zaakceptowania wniosku

prokuratora o skazanie oskarżonego bez rozprawy na zasadach ustalonych przez strony. Wniosek ten określał rozmiar uzgodnionej z oskarżonym represji karnej i obejmował: karę 4 miesięcy ograniczenia wolności w postaci nieodpłatnej pracy społecznej w wymiarze 20 godzin miesięcznie oraz orzeczenie przepadku dowodu rzeczowego. Jest oczywiste, że wniosek przedstawiony w tym trybie podlega kontroli zarówno z punktu widzenia braku wątpliwości co do okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i zgodności z obowiązującym prawem. W tym wypadku przebieg wydarzeń – w świetle dowodów zgromadzonych w toku postępowania przygotowawczego – rysował się dość klarownie. Zauważyć natomiast należało, że czyn zarzucony oskarżonemu Robertowi W. zakwalifikowano jako przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych. W odniesieniu do sprawców przestępstw tego m.in. rodzaju ustawodawca wprowadził w art. 66 powołanej ustawy obowiązek orzekania środka karnego w postaci zakazu wstępu na imprezę masową. Taka sytuacja – wobec nieuwzględnienia tej kwestii we wniosku prokuratora i jego nieobecności na posiedzeniu – obligowała sąd albo do odroczenia posiedzenia i wezwania prokuratora do zajęcia stanowiska oraz ewentualnego uzupełnienia wniosku w porozumieniu z oskarżonym albo do skierowania sprawy na rozprawę. Zachodziła bowiem konieczność rozważenia, czy zostały spełnione przesłanki orzekania w tej sprawie środka karnego w postaci zakazu wstępu na imprezę masową. Zauważyć przy tym trzeba, że w dacie rozpoznawania niniejszej sprawy przez Sąd Rejonowy w W., orzekanie środka karnego w postaci zakazu wstępu na imprezę masową uregulowane było zarówno w Kodeksie karnym, jak i w ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych. Między tymi regulacjami istniały jednak pewne różnice z punktu widzenia obowiązku orzekania tego środka. O ile powołana ustawa przewidywała w art. 66 –

obligatoryjne orzekanie zakazu wstępu na imprezę masową wobec sprawców przestępstw o znamionach opisanych w art. 59 i 60 ustawy, o tyle art. 41b § 1 k.k., statuował fakultatywne orzekanie tego środka, a obowiązek sięgania po niego ograniczał jedynie do wypadków wskazanych w ustawie, nie zawężając jednak kręgu tych wypadków do przewidzianych w ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych. Zarazem, obu tych sytuacji przewidzianych w art. 41b § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2011 r., tj. fakultatywnego i obligatoryjnego orzekania zakazu wstępu na imprezę masową, dotyczyła klauzula dodatkowa w postaci ustalenia, że przy popełnieniu przestępstwa zachowanie sprawcy wskazywało, iż jego udział w imprezach masowych zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Można stąd było wyprowadzić wniosek, że w wypadkach, gdy ustawa przewiduje jako zasadę orzekanie wspomnianego środka karnego, istnieje również obowiązek zbadania istnienia dodatkowej przesłanki jego orzekania o jakiej mowa w przepisie art. 41b § 1 *in fine* k.k. i co najmniej takiego wymagania nie spełniało procedowanie w tym postępowaniu. Skoro bowiem wniosek prokuratora nie zawierał stanowiska w tym względzie, to obowiązkiem sądu *meriti* było wyjaśnienie tej kwestii, bądź skierowanie sprawy do rozpoznania na rozprawie – stosownie do dyspozycji art. 343 § 7 k.p.k., czego nie uczyniono z obrazą powołanego przepisu.

Jednak w przekonaniu składu orzekającego w tej sprawie, uchybienie jakim dotknięty jest zaskarżony wyrok – jest dalej idące. Regulacja zawarta w art. 41b § 1 k.k., w kształcie obowiązującym do dnia 31 grudnia 2011 r., miała charakter niewątpliwie generalny i odnosiła się do nieograniczonego kręgu przestępstw, których sprawcy – fakultatywnie lub obowiązkowo – mieli być pozbawieni prawa wstępu na imprezy masowe. Trafnie zwrócono uwagę w piśmiennictwie, że dla orzeczenia zakazu z art. 41b § 1 k.k. nie jest istotne jaki rodzaj przestępstwa popełnił sprawca, ani też jakie jest ustawowe

zagrożenie tego przestępstwa; nie musi ono nawet zostać popełnione w czasie trwania imprezy masowej (por. Z. Sienkiewicz w M. Filar [red.]: Kodeks Karny Komentarz. Warszawa 2010, s. 168-169). Gdyby bowiem taki był zamysł ustawodawcy, to należałoby oczekiwać wprowadzenia takiego warunku do przepisu art. 41b § 1 k.k. Tymczasem, w powołanym przepisie nie sformułowano wymagania, aby istniał związek między popełnionym przestępstwem a imprezą masową, tak jak to ma miejsce w odniesieniu do zasad orzekania wspomnianego zakazu za wykroczenia wymienione w ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych (tamże). Właśnie wobec tego, że krąg tych przestępstw nie został w powołanym przepisie inaczej sprecyzowany – uzasadnione było wprowadzenie przesłanki ocennej odwołującej się do zachowania sprawcy przy popełnieniu przestępstwa, które to zachowanie uzasadniało przekonanie, że udział sprawcy w imprezach masowych zagraża dobrom chronionym prawem. Nie ma natomiast dostatecznie przekonujących racji, aby twierdzić, że ta sama przesłanka, niejako identyfikująca i wiążąca przestępstwo sprawcy z negatywną prognozą co do jego zachowania podczas imprez masowych, dotyczyła również tych przestępstw, które zostały enumeratywnie wymienione w art. 66 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych (dalej określanej jako – u.b.i.m.). Przesłanki te polegają na:

- wnoszeniu lub posiadaniu na imprezie masowej broni (w rozumieniu ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji), wyrobów pirotechnicznych, materiałów wybuchowych, materiałów niebezpiecznych pożarowo lub innych przedmiotów niebezpiecznych,

- wdarciu się na teren, na którym rozgrywane są zawody sportowe albo jego nieopuszczeniu wbrew żądaniu osoby uprawnionej,

- wdarcie się na teren, gdzie prowadzona jest impreza masowa albo jego nieopuszczeniu wbrew żądaniu osoby uprawnionej,
- rzucaniu przedmiotów mogących stanowić zagrożenie dla życia, zdrowia lub bezpieczeństwa osób przebywających na terenie lub w obiekcie gdzie odbywa się impreza masowa,
- naruszaniu nietykalności cielesnej członka służby porządkowej lub informacyjnej w czasie i miejscu trwania imprezy masowej.

Już sam przywołany opis przestępstw z art. 59 i 60 ustawy, nie pozostawia wątpliwości co do tego, że zachowanie sprawcy, który wyczerpał znamiona jednego z nich, jednoznacznie uzasadnia przekonanie, iż jego udział w imprezach masowych zagraża dobrom chronionym prawem. Powstaje pytanie jakimi jeszcze okolicznościami należałoby wykazać spełnienie warunku z art. 41b § 1 k.k. w postaci przekonania co do negatywnej prognozy w wypadku, gdy np. sprawca przynosi siekiere na stadion lub w czasie meczu atakuje pracowników ochrony, wyczerpując znamiona przestępstwa z art. 59 lub 60 u.b.i.m. Nie trzeba prowadzić pogłębionej analizy tych przepisów aby dojść do wniosku, że ta przesłanka, która przy innych typach przestępstw dopiero musi być ustalona, w odniesieniu do przestępstw z art. 59 i 60 ustawy – jest wpisana do samej ich istoty. Już samo wypełnienie znamion jednego z tych właśnie przestępstw daje wystarczającą podstawę do przyjęcia negatywnej prognozy o jakiej mowa w art. 41b § 1 k.k.

Trzeba zatem opowiedzieć się za samodzielnym, tj. niezależnym od przesłanki zawartej w art. 41b § 1 *in fine* k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2011 r.), funkcjonowaniem nakazu zawartego w dyspozycji art. 66 u.b.i.m.. Obligował on sąd do orzekania zakazu wstępu na imprezę masową wobec sprawców przestępstw o jakich mowa w art. 59 i 60 ustawy. Rozważając

zagadnienie relacji zachodzącej między w/w przepisami ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych dotyczącymi wspomnianego zakazu oraz treścią art. 41b § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2011 r.), należy również odwołać się do wykładni systemowej. Właśnie w przepisach tej ustawy została zawarta szczegółowa regulacja dotycząca orzekania tego środka w różnych konfiguracjach związanych z rodzajami popełnionych czynów penalizowanych właśnie na jej gruncie, jako wykroczenia i przestępstwa. Poświęcony temu jest cały rozdział 9 ustawy. Zawiera on przepisy określające zarówno znamiona poszczególnych czynów, jak i przewidziane za nie sankcje karne, w tym również środek karny w postaci przedmiotowego zakazu, ze szczególnym pokreśleniem sytuacji, kiedy ma on charakter fakultatywny (art. 65), a kiedy obligatoryjny (art. 66). W tym ostatnim zakresie regulacja jest miejscami tak szczegółowa, że wiąże orzekanie środka z niektórymi typami imprez masowych, a nawet zawiera przepisy modyfikujące go na etapie wykonywania (art. 65a). Ponadto, w rozdziale 9 ustawy zamieszczono przepisy procesowe wskazujące na tryb prowadzenia postępowań i rozpoznawania spraw o przestępstwa i wykroczenia określone w ustawie. Trudno przyjąć, aby przy takim sposobie regulacji omawianej kwestii ustawodawca zdecydował o umieszczeniu w innej ustawie tak istotnego elementu dotyczącego tej regulacji, jaką jest odrębna przesłanka orzekania tego środka karnego, wymagająca dopiero oddzielnego wykazania, że przy popełnieniu przestępstwa z art. 59 lub 60 u.b.i.m. zachowanie sprawcy wskazywało, iż jego udział w imprezach masowych zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Zarówno materia tej ustawy, jak i zakres zawartych w niej specyficznych unormowań prowadzi do przekonania o jej szczególnym charakterze.

Wniosek taki wynika też z zakazu przyjmowania za podstawę wykładni nieracjonalności ustawodawcy. Tymczasem, taki właśnie brak racjonalności byłby szczególnie widoczny, gdy się zważy, że fakultatywność i obligatoryjność orzekania zakazu wstępu na imprezę masową – na gruncie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych – dotyczy nie tylko przestępstw, ale również wykroczeń. Natomiast dodatkowa przesłanka orzekania tego zakazu wskazana w art. 41b § 1 k.k. – w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2012 r. – znajdowała zastosowanie tylko w wypadku skazania za przestępstwo. Gdyby zatem założyć, że miała ona zastosowanie do przestępstw zakwalifikowanych na podstawie przepisów ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, to okazałoby się, iż za wykroczenie wymienione w ustawie taki zakaz orzeka się (fakultatywnie lub obligatoryjnie) bez żadnych dodatkowych warunków, natomiast za przestępstwo z tej ustawy, a więc czyn o znacznie większym ładunku zagrożenia, taki sam zakaz można było orzec dopiero po wykazaniu istnienia dodatkowej przesłanki. Jeżeli się uwzględni, że ustawowe granice orzekania wspomnianego zakazu są określone identycznie w wypadku wykroczenia i przestępstwa (w obu wypadkach zawierają się w przedziale od 2 do 6 lat), to nieracjonalność takiego rozwiązania jest dość oczywista.

Przypomnieć także trzeba, że środek karny w postaci zakazu wstępu na imprezę masową nie był wcześniej wymieniony w katalogu środków karnych zamieszczonym w art. 39 k.k., natomiast funkcjonował na gruncie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych z dnia 22 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 909). Ówczesne przepisy przewidywały stosowanie tego środka zarówno fakultatywnie, jak i obligatoryjnie i nie łączyły – podobnie, jak to ma miejsce na gruncie obecnej ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych – jego orzekania z dodatkową przesłanką, która później znalazła

się w art. 41b § 1 k.k. Nie można przy tym nie zauważyć, że do kręgu kodeksowych środków karnych zakaz udziału w imprezach masowych został wprowadzony właśnie ustawą z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych (art. 72), w której jednocześnie, niektóre z dotychczasowych wykroczeń z ustawy – w jej postaci z 1997 r. – przeniesiono do kategorii przestępstw (art. 59 i 60 ustawy z 2009 r.). Trafnie w piśmiennictwie zwraca się uwagę na mierny poziom warsztatu legislacyjnego tej ustawy (por. np. A. Marek: Komentarz do Kodeksu Karnego. Warszawa 2010, s. 141), lecz trudno racjonalnie twierdzić, że ustawodawca z jednej strony uznał niektóre zachowania penalizowane wcześniej jako wykroczenia za tak groźne, iż przeniósł je do kategorii występków i połączył z obligatoryjnym środkiem karnym o charakterze prewencyjnym, a jednocześnie – właśnie w odniesieniu do tych najbardziej niebezpiecznych czynów – wprowadził nowe dodatkowe ograniczenie orzekania środka karnego, który to środek – na gruncie wcześniejszych i późniejszych przepisów w odniesieniu do czynów atakujących ten sam przedmiot ochrony, ale stanowiących wykroczenia – był orzekany bez potrzeby uwzględnienia tej nowej przesłanki. Odnotować przy tym należy, że w motywach projektu ustawy, którą dodano art. 41b § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2011 r., wcale nie traktowano proponowanego zapisu jako jednej z podstaw orzekania zakazu wstępu na imprezę masową.

Sumując zatem – przesłanka orzekania środka karnego w postaci zakazu wstępu na imprezę masową, polegająca na konieczności wykazania, że zachowanie sprawcy przy popełnieniu przestępstwa wskazywało, iż jego udział w imprezach masowych zagraża istotnym dobrom chronionym prawem, wynikająca z art. 41b § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2012 r., nie odnosiła się do przestępstw z art. 59 i 60 u.b.i.m.

Powyższego stanowiska nie podważa kolejna nowelizacja przepisów związanych z orzekaniem środka karnego w postaci zakazu wstępu na imprezę masową, dokonana ustawą z dnia 31 sierpnia 2011 r. (Dz. U. Nr 217, poz. 1280), która weszła w życie dnia 1 stycznia 2012 r. Stosownie do obecnie obowiązującego brzmienia przepisu art. 41b § 1 k.k., już nie zachowanie sprawcy przy popełnieniu przestępstwa, ale samo przestępstwo popełnione w związku z imprezą masową ma być podstawą do oceny co do negatywnej prognozy, a tym samym orzekania zakazu. Wyraźnie związane też tę przesłankę orzekania środka karnego wyłącznie z fakultatywnością jego stosowania, co z oczywistych względów nie może odnosić się do przestępstw z art. 59 i 60 u.b.i.m., co do których – w świetle dyspozycji art. 66 tejże ustawy – jego orzeczenie jest obligatoryjne. Potwierdza to tezę, że na gruncie art. 41b § 1 k.k. środek karny w postaci zakazu wstępu na imprezę masową – odnosił się do dnia 31 grudnia 2011 r. – i odnosi się obecnie do innych przestępstw niż wymienione w art. 59 i 60 u.b.i.m. Natomiast zdanie drugie tego przepisu – w brzmieniu obowiązującym obecnie – wyraża jedynie dość oczywistą zasadę, że sąd orzeka wspomniany zakaz w wypadkach, gdy ustawa nakłada taki obowiązek, co jak się wydaje nie wymagało akurat specjalnego zapisu w Kodeksie karnym.

Konkludując, zdaniem Sądu Najwyższego rozpoznającego nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiony w tej sprawie, wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 marca 2011 r. okazał się wadliwy nie tylko dlatego, że przed jego wydaniem nie wyjaśniono istotnych wątpliwości związanych z zakresem represji jakiej podlegał oskarżony Robert W. w związku z zarzuconym, a następnie przypisanym mu czynem, w tym zwłaszcza kwestii zastosowania środka karnego zakazu wstępu na imprezę masową, ale także dlatego, że takiego środka wobec oskarżonego nie

orzeczone, chociaż przepis art. 66 u.b.i.m. nakładał na sąd taki obowiązek. Konsekwencją powyższego uchybienia, mającego wpływ na kształt rozstrzygnięcia, był brak orzeczenia o zastosowaniu w/w środka karnego, pomimo przypisania przestępstwa z art. 59 ust. 1 u.b.i.m. W istniejącej konfiguracji procesowej, tj. wobec zaskarżenia kasacją jedynie tej części wyroku sądu *meriti*, która dotyczyła kary wymierzonej oskarżonemu, Sąd Najwyższy również tylko w tej części uchylił kwestionowane orzeczenie. Podzielono przy tym zapatrywanie wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r., I KZP 36/09, OSNKW 2010, z. 5, poz. 40, iż w postępowaniu kasacyjnym nie jest możliwe uchylenie orzeczenia wyłącznie w tej jego części, której zaskarżone orzeczenie nie zawiera.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w uchylonym zakresie, Sąd Rejonowy w W. uwzględni powyższe uwagi i rozstrzygnie w przedmiocie środka karnego, mając na względzie – w zależności od zajętego stanowiska – potrzebę ewentualnego rozważenia zastosowania art. 4 § 1 k.k.

Z tych wszystkich powodów orzeczono, jak w wyroku.